

SUMMARY IN POLISH

RACHUNEK STRAT: POSTACI MĘŻCZYŹN W POWIEŚCIACH GRAHAMA SWIFTA. UJĘCIE PSYCHOANALITYCZNE

Graham Swift nie jest kojarzony z krytyką psychoanalityczną, a zwłaszcza Lacanowską. Pisarz otwarcie odcina się zresztą od wszelkich „rewolucji i kontrrewolucji w teorii krytycznej.” Najsilniejszy bodaj nurt w krytyce dotyczącej tego autora odnosi się do zagadnień historiografii; powstało również wiele tekstów rozpatrujących jego twórczość z perspektywy studiów nad męskością.

Nie oznacza to bynajmniej, że nie pojawiają się próby zastosowania krytyki psychoanalitycznej do prozy Swifta, i choć są to przypadki pojedyncze, dowodzą ponad wszelką wątpliwość, że potencjał takiego podejścia istnieje. Niniejsza praca stawia sobie za cel analizę przekrojowego wyboru powieści Swifta przy pomocy Lacanowskiego pojęcia neurozy obsesyjnej. Z pewnymi zasadniczymi zastrzeżeniami zostaje w niej postawiona teza, że podejście głosów mówiących w powieściach Swifta coraz wyraźniej odchodzi od wizji kompletnego dyskursu, nad którym narrator całkowicie panuje, a tym samym od neurotycznego projektu podmiotu pozbawionego braku.

Dysertację otwieram krótkim wprowadzeniem do teorii funkcjonowania podmiotu mówiącego stworzonej przez Jacques'a Lacana, a szczególnie do jego koncepcji neurozy

obsesyjnej. Wskazuję również na cechy prozy Swifta, które pozwalają zakładać możliwość odnalezienia odzwierciedleń tej struktury w jego tekstach.

Pierwszy rozdział mojej rozprawy omawia dwie pierwsze powieści Swifta jako przejawiające najsilniej zarysowane cechy struktury obsesyjnej. W drugim rozdziale rozpatruję stopniową modyfikację podejścia pisarza do tworzonych narratorów, którą da się odczytać jako odejście od wcześniej wskazanego modelu. Zagadnienia pewności, kontroli nad językiem, czy rywalizacji z idealizowaną figurą ojca pozostają jednak w centrum uwagi autora. Trzeci, ostatni rozdział zajmuje się jedną z najnowszych powieści Swifta, znacznie odbiegającą pod względem formalnym od poprzednich. Motywy stale powracające w jego utworach również są tu potraktowane w nowy sposób. Skutki tej ewolucji, można powiedzieć, są paradoksalne: podczas gdy narratorzy i protagoniści prozy Swifta w coraz mniejszym stopniu przejawiają skłonność do wiary w możliwość funkcjonowania bez straty, fakt, że sam autor coraz intensywniej i coraz bardziej wprost postuluje konieczność zaakceptowania wieloznaczności sam w sobie może budzić skojarzenia ze strukturą obsesyjną.